

Jerzy MIZGALSKI

Oświata wśród Tatarów w Polsce międzywojennej

Od wieków ziemie Polskie były świadkami ścierania się wpływów dwóch kręgów kulturowych i politycznych zachodniego oraz wschodniego. Burzliwe w wydarzenia dzieje nowożytnej i najnowszej historii Europy nie pozostawały bez wpływu na kształtowanie się układu sił politycznych, społecznych i narodowościowych w Polsce. Odradzająca się po blisko półtora wiekowej niewoli państwowości wchodziła na arenę powersalskiego ładu europejskiego z całym balastem problemów, których korzenie często tkwiły poza granicami kraju. W spadku po zaborcach pozostały w społeczeństwie zakorzenione nawyki zrodzone w różnych systemach państwowych i prawno-administracyjnych państw zaborczych. Wówczas, gdy w XIX w. w Europie zachodziły dynamiczne przeobrażenia ekonomiczne, społeczne i kulturowe, Polska nie posiadała swojej państwowości. Jej ziemie traktowane były jako obszar zaopatrzeniowo-surowcowy, pozostawały w dystansie do rozwijających się macierzystych obszarów państw zaborczych. Uciążliwa, a wręcz wyniszczająca znacznie obszary Europy I wojna światowa przyspieszyła rozpad monarchii cesarskich dawnego Świętego Przymierza. Na ich gruzach burzliwie przebiegał proces kształtowania granic nowo powstałych państw. Narosłe w przygranicznych terenach konflikty narodowościowe tworzyły zadry, które w istotny sposób wpływały na politykę zagraniczną okresu międzywojnia.

Proces kształtowania granic Polski Odrodzonej zakończył się dopiero 14 marca 1923r. W tym dniu decyzją Rady Ambasadorów przyznano II RP Małopolskę Wschodnią oraz uznano granicę na wschodzie.

Porównując terytorium odrodzonego państwa z opracowaną jeszcze w okresie poprzedzającym I wojnę światową mapą etnograficzno-statystyczną Edwarda Czyńskiego można stwierdzić, iż ludność polska w Niepodległej stanowiła 70%¹. Pozostałą część wypełniały mniejszości narodowe. Przedstawiony obrazowo na mapie zasięg zwartego terytorium zamieszkałego przez ludność polską sięgał mniej więcej od zachodnich granic II RP po linię Sanu i Bugu na wschodzie, poza tą linią tworzyły się jak gdyby półwyspy silnych skupisk polskich na Podolu i Wileńszczyźnie. Skupiska te odpowiadały naturalnym szlakom polskiej ekspansji kolonizacyjnej. Poza tymi dwoma obsza-

¹ Mapa etnograficzno-statystyczna rozszedlenia ludności polskiej na terytorium dawnej Rzeczypospolitej i krajów ościennych. Opracowana przez Edwarda Czyńskiego przy współudziale T. Fillingerza zamieszczona w Encyklopedii S. Orgelbranda, tom XVIII z r. 1912.

rami Polacy na wschodzie stanowili mniejszość zaznaczającą się wyspami etnograficznymi wśród ludności ukraińskiej, ruskiej czy białoruskiej. W Traktacie Pokojowym zawartym w dniu 28 czerwca 1919r. między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi a Niemcami w Wersalu Polska została zobowiązana do zapewnienia egzystencji mniejszościom narodowym. W podpisanym również przez Polskę odrębnym dokumencie tzw. „Małego Traktatu” określanego w publicystyce „traktatem mniejszościowym” Rząd Polski zapewnić miał mniejszościom narodowym: wolność praktyk religijnych, używanie języka ojczystego, prowadzenie zakładów wychowawczych i szkół, utrzymywanie przez państwo szkół publicznych, subwencjonowanie z budżetu państwa lub samorządu działalności służącej celom wychowawczym, religijnym². Na ważnych strategicznie a niespokojnych ze względu na ruchy narodowe i społeczne Kresach Wschodnich kolejne rządy II RP oraz administracje terenowe próbowały wprowadzić w życie różne koncepcje polityczne poczynawszy od federalistycznej poprzez autonomiczną, a na asymilacji narodowej czy państwowej kończąc. Wszelkie te próby w najlepszym przypadku zaznaczały się połowicznymi czy chwilowymi sukcesami. Na przeszkodzie w ich realizacji stawały:

- rozbudzone ambicje narodowe,
- polityczny a nie etnograficzny kształt granic,
- zróżnicowanie ekonomiczne pomiędzy poszczególnymi rejonami Polski oraz ludnością pochodzenia niepolskiego,
- dysproporcje w ogólnym poziomie kultury i stopy życiowej pomiędzy różnymi nacjami oraz w nich samych,
- stosunki polityczne pomiędzy polskimi ugrupowaniami a ugrupowaniami politycznymi działającymi wśród mniejszości narodowych,
- regionalne tradycje kulturowe i stosunki wyznaniowe,
- pozycja społeczna i prawna tak zwanej ludności miejscowej do ludności napływowej,
- możliwości zaspokojenia aspiracji życiowych ludności miejscowej,
- zwarte lub rozproszone rejony zamieszkania przez ludność niepolską,
- stopień zorganizowania społecznego, ekonomicznego, kulturalnego i politycznego ugrupowań mniejszościowych,
- rozbudzone poczucie narodowej odrębności wśród inteligencji i ośrodków opinotwórczych.

W nowym podziale terytorialno-państwowym północnowschodniej części Europy Tatarzy znaleźli się w trzech odrębnych organizmach państwowych: w Polsce, Litwie i Republice Białoruskiej. W Polsce ludność ta należała do jednej z mniejszych grup i jak podaje Ali Miśkiewicz, jej liczba wynosiła około 6 tys.³ Zamieszkiwała ona ziemie: białostocką, nowogródzką i wileńską. W granicach państwa litewskiego znaleźli się Tatarzy z ziemi kowieńskiej i północno-wschodniej suwalszczyzny. Natomiast w Radzieckiej Republice Białoruskiej z ziemi mińskiej. Można się spierać, czy Tatarzy stanowili mniejszość narodową, grupę etniczną czy etnograficzną. Wielowiekowa asymilacja z ludnością miejscową oraz słabe więzy z krajami muzułmańskimi wywarły swoje piętno na obywateli polskich pochodzenia tatarskiego. Nie wyróżniali się językiem czy

² Dziennik Ustaw RP 1920 r. nr 110, poz. 728.

³ A. Miśkiewicz, *Tatarzy Polscy 1918 – 1939*, Warszawa 1990, s. 58.

strojem od miejscowej ludności. Jedynie wiara była czynnikiem odróżniającym ich od społeczeństwa, wśród którego żyli a zarazem integrowała ona całą społeczność tatarską. Tatarzy zachowali świadomość swego mongolsko-tureckiego pochodzenia. Żyjąc wśród zdecydowanej większości wyznawców religii rzymsko-katolickiej, prawosławnej, czy żydowskiej z dużą troską dbali o religijne wychowanie swych dzieci. Tym samym zdawali sobie sprawę, że wiara jest czynnikiem pozwalającym zachować swą tożsamość. Bowiem poza obrzędowością nie wyróżniali się niczym w życiu codziennym od swych sąsiadów — chrześcijan czy wyznawców innych wyznań.

Niejasna sytuacja polityczna na terytorium byłego cesarstwa Rosji rodziła wśród polityków polskich różne koncepcje w stosunku do wschodniego sąsiada. Zabiegi dyplomacji II RP zmierzały do maksymalnego osłabienia Rosji Bolszewickiej. Jednym z elementów owej polityki było udzielenie poparcia dla separatystycznych dążeń Tatarów oraz innych ludów muzułmańskich zamieszkujących terytorium byłego Imperium Carskiego. Istotną rolę w realizacji założeń owej polityki odgrywać mieli Tatarzy mieszkający w Polsce. Łączyły ich bowiem związki etniczne a często rodzinne z ludnością zamieszkującą terytorium Rosji Radzieckiej. Polityka wobec Tatarów w Polsce miała również służyć młodej polskiej dyplomacji w pozyskiwaniu wpływów w krajach muzułmańskich. Mała, lecz tkwiąca głęboko w polskich realiach historycznych społeczność tatarska nie była jednolitą. Różniły ją zarówno stan majątkowy jak i poziom intelektualny. Stanisław Kryczyński rozróżniał wśród owej ludności cztery podstawowe grupy społeczne:

- właściciele dużych, średnich majątków ziemskich wykonujący jednocześnie wolne zawody lub pracujący w administracji państwowej, wojsku czy wyższych uczelniach,
- drobni rolnicy wiejscy, utrzymujący się wyłącznie z posiadanej ziemi, kulturalnie zbliżeni do miejscowej szlachty zagrodowej,
- mieszkańcy miast, miasteczek i wsi trudniący się ogrodnictwem i rzemiosłem, przede wszystkim garbarstwem, odpowiadali kulturalnie drugiej grupie⁴.

Zamieszkująca obszar Polski ludność tatarska znalazła się głównie na terenie wileńskiego okręgu szkolnego. Obejmował on ziemie województw: wileńskiego, nowogródzkiego oraz powiatów: suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego. Siedzibą Kuratora było Wilno. Dzieci i młodzież tatarska uczęszczała do publicznych szkół podstawowych, zawodowych i gimnazjów w trzech obwodach szkolnych: brzeskim — powiaty: białostocki, sokólski i należący do woj. poleskiego powiat łuniecki, wileński — północno-wschodnia Białostoczczyzna, województwo wileńskie i nowogródzkie, wołyński — powiat łucki i rówieński⁵. Wielonarodowościowa mozaika kresów wschodnich oraz ciągle skomplikowana sytuacja międzynarodowa w tej części Europy zmuszały władze polskie w owym okręgu szkolnym do stosowania elastycznej polityki oświatowej w stosunku do ludności niepolskiej.

Rozszerzenie wprowadzonego dekretem z dnia 7 lutego 1919r. obowiązku szkolnego na północnowschodnie tereny Polski nastęrczało wiele problemów w realizacji założeń ustawodawcy.

⁴ J.w., s. 65.

⁵ T. Serafin, *Władze szkolne w latach 1917/18 – 1937/38*, Warszawa 1939, s. 220 – 222.

Należały do nich:

- przewlekająca się wojna i częste zmiany władzy,
- słabo rozbudowana pod rządami zaborców i zniszczona działaniami wojennymi infrastruktura szkolna,
- słabo rozbudowana i nieodpowiadająca potrzebom sieć szkolna,
- brak odpowiednich środków państwowych na rozwój oświaty,
- brak właściwie przygotowanej kadry nauczającej,
- próby przyśpieszenia procesu asymilacyjnego i polonizacyjnego metodami administracyjnymi w ramach tzw. narodowej i państwowej polityki oświatowej,
- ogólne zubożenie ludności.

Uwarunkowania te sprawiły, iż stopień realizacji obowiązku szkolnego był na terenach litewsko-białoruskich i ukraińskich najniższy ze wszystkich ziem państwa polskiego. Ciężkie warunki życia szczególnie w pierwszych latach II Rzeczypospolitej dotknęły również wiele tatarskich rodzin. Posyłanie dziecka nawet do bezpłatnej państwowej szkoły powszechnej było dużym obciążeniem skąpego budżetu rodzinnego. W niejednej rodzinie brak było tradycji nauczania. Sami bowiem rodzice pozostawali analfabetami. Wobec wyznaniowych szkół publicznych wiele ortodoksyjnych rodzin tatarskich odnosiło się do nich z rezerwą, obawiali się oni, by dziecko w zetknięciu z dziećmi innego wyznania nie zatraciło wiary swych ojców lub nie narażone było na prześladowania swych chrześcijańskich rówieśników. Należy podkreślić, iż władze oświatowe starały się zapobiegać zjawiskom dyskryminacji dzieci tatarskich. Między innymi poprzez zapoznanie nauczycieli, przybyłych w wielu przypadkach z innych terenów Polski, z udziałem ludności tatarskiej w burzliwych dziejach Polski. W przybliżeniu szerzeniu ogółowi społeczeństwa polskiego problematyki tatarskiej służyły wydawnictwa wspierane finansowo przez Ministerstwo WRiOP, a wydawane przez samych Tatarów. Między innymi wydawany przez Radę Centralną „Rocznik Tatarski”, którego pierwszy numer ukazał się w 1934r., „Życie Tatarskie”, wydawane od 1934r. przez oddział Wileński Związku Kulturalno Oświatowego Tatarów Rzeczypospolitej polskiej. Również Kuratorium Okręgu Szkolnego w Wilnie wydało w roku 1936 bezpłatny dodatek do „Dziennika Urzędowego”. Opracowanie to dokonane przez Lucjana Krawca i Jana Jerzego Tochtermana zawierało krótką historię Tatarów w Polsce, informację o aktualnej ich sytuacji wraz z częścią statystyczną oraz małą monografią podwileńską wsi Sorok-Tatary, przybliżało nauczycielom jeszcze bardziej tą problematykę.

Już w pierwszych po wyzwoleniu latach Centralny Komitet Tatarski i Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Wilnie czyniły starania o stworzenie w młodym państwie polskim jak najlepszych warunków do rozwoju życia religijnego wyznawców islamu. W wystosowanym w roku 1923 memoriale do Prezydenta RP znalazł się punkt o „założeniu, początkowo jednej, państwowej szkoły muzułmańskiej w Wilnie z wykładowym językiem polskim, gdzie obok przedmiotów ogólnokształcących obowiązywała by nauka religii, języków: arabskiego i tureckiego oraz historii Wschodu”⁶.

Idea stworzenia odrębnej szkoły muzułmańskiej niejednokrotnie powracała na kanwę rozważań wśród inteligencji tatarskiej. W przypadku tak nielicznej i rozproszonej w różnych miejscowościach społeczności otwieranie odrębnych szkół czy klas muzuł-

⁶ Archiwum Akt Nowych, MWRiOP, sygn. 1432, 1 – 2.

mańskich było trudne. Na przeszkodzie stały także warunki formalne, jakie zostały określone w ustawie z dnia 31 lipca 1924 r. zwanej ustawą Grabskiego. Określała ona zasady organizacji szkolnictwa państwowego na terenie województw: lwowskiego, stanisławowskiego tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego. Artykuł 3 tej ustawy mówił: „O ile w danym obszarze szkolnym nie ma 40 dzieci w wieku szkolnym, których rodzice zgłosili żądanie nauki w języku macierzystym ruskim (rusińskim), białoruskim lub litewskim — językiem wykładowym jest język państwowy”⁷.

Jedynie religia, wobec braku ukształtowanego poczucia narodowego, była czynnikiem wyróżniającym dzieci i młodzież tatarską od mieszkających w ich okolicy rówieśników. Wśród rodziców drugiej i trzeciej grupy, według dokonanego umownego podziału przez Stanisława Kryczyńskiego, realizacja obowiązku szkolnego w odrębnych szkołach nie spotykała się z dużym zainteresowaniem. Posyłanie dzieci do takiej szkoły wiązało się z podwyższeniem kosztów nauki, wydłużeniem drogi dziecka do szkoły, ewentualnym kosztem pobytu w internacie. Realizacja obowiązku szkolnego dla dzieci tatarskich z pierwszej i czwartej grupy miała podobny przebieg jak całej średniozamożnej młodzieży polskiej w omawianym okresie.

Otwarcie szkoły tatarskiej łączyło się także z rozwiązaniem problemów programowych. W myśl Dekretu o obowiązku szkolnym z 1919r. oraz rozporządzeń i okólników MWRiOP program zawierać winien zalecany wymiar zajęć z przedmiotów ogólnie obowiązujących. Natomiast starając się zrealizować intencję autorów Memoriału do Prezydenta RP z 1923r. szkoła ta winna wpajać młodzieży tradycje muzułmańskie. Należałoby zatem przezwyciężyć szereg problemów związanych z opracowaniem treści programowych zarówno dotyczących zajęć z religii jak i problemów związanych z kultywowaniem jednolitych tradycji dla całej społeczności. W tym przypadku rozbudzenie poczucia narodowego przez nauczanie historii wschodu miałoby sztuczny charakter. Służyć mogłoby jedynie do lepszego zrozumienia tradycji religijnych. Większość rodzin tatarskich związana była uczuciowo z odradzającą się polską państwowością. Młodzież muzułmańska posługiwała się językiem „tutejszym” polskim, rosyjskim, białoruskim czy litewskim. Obca jej była znajomość języka tatarskiego czy tureckiego. Język arabski spełniał rolę języka liturgicznego. Służył tylko do zgłębiania tajników religii.

Odrębnym zagadnieniem był w ogóle problem oświaty na kresach wschodnich. Wobec słabego rozwoju gospodarczego, powszechnego kryzysu i po prostu biedy, motywacja do podejmowania dalszej, poza obowiązkową, nauki była słaba. Chroniczny brak miejsc pracy, nikła szansa na awans społeczny i poprawę warunków życia po ukończonej szkole, szczególnie dla dzieci z drugiej i trzeciej grupy według wcześniej omówionego podziału społeczności tatarskiej, a przede wszystkim możliwości finansowe jego rodziców decydowały o dalszej edukacji dziecka. W większości rodzin tatarskich ubóstwo stanowiło nielada problem. Na przeszkodzie w rozwoju wszechstronniejszego przygotowania do zawodu stała także bariera psychologiczna. Przekazywana tradycyjnie z ojca na syna wiedza z trudem torowała sobie drogę dla zmiany technologii pracy czy w ogóle wykonywania innych, poza tradycyjnymi, zajęć zarobkowych. Projekt zorganizowania odrębnej szkoły powszechnej nie doczekał się zatem realizacji.

⁷ M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917 – 1969*, Warszawa 1972, s. 149.

Wśród społeczności tatarskiej z biegiem lat zmieniał się stosunek do oświaty, czego dowodem był wzrost liczby młodzieży w szkołach średnich oraz pojawienie się coraz większej liczby nauczycieli pochodzenia tatarskiego. Zawód nauczycielski szczególnie upodobały sobie dziewczęta, stąd też czynnych w stanie nauczycielskim było więcej kobiet niż mężczyzn.

Działacze Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów RP słusznie dostrzegali związek pomiędzy dobrym przygotowaniem zawodowym a możliwościami poprawy warunków życia, szczególnie niezamożnej części społeczności tatarskiej. W tym celu podejmowali próby organizowania specjalnych kursów rzemieślniczych. O pierwszym z nich informowało „Życie Tatarskie” z 1938r. Organizowany wspólnie z Izłą Rzemieślniczą w Nowogródku przeprowadzony był w roku 1937 w Iwja-Murawsczyźnie⁸. Drugi kurs odbył się na początku 1939r. w Klecku, o czym również komunikowało powyższe czasopismo⁹. Z obu informacji prasowych wynika, że popularność wśród Tatarów tych kursów była znaczna.

Znaczącą rolę w procesie upowszechniania oświaty, walki z analfabetyzmem oraz nauki poprawnej polszczyzny i eliminowania szczególnie wśród młodzieży, wszelkich obcych naleciałości słownych spełniał Związek Kulturalno-Oświatowy Tatarów RP. Wśród różnorodnych przedsięwzięć Związku na uwagę zasługują te które bezpośrednio pomagały uczącym się w zdobywaniu podręczników, pozyskiwaniu środków na kontynuację nauki, otaczaniu opieką pierwszoklasistów, czy organizowaniu w czasie wakacji specjalnych kursów dokształcających. Nie tylko w hasłach programowych, lecz przede wszystkim w praktycznej działalności starano się eksponować treści, które popularyzowały wiedzę ogólnocywilizacyjną, jak również te, które związane były z tradycją i kulturą Tatarów. W zakładanych celach działalność ta miała umożliwić wyjście, szczególnie warstwom najuboższym, z zacofania i nagoznaczonych od lat kompleksów.

Skoro czynnikiem integrującym, a w wielu wypadkach i identyfikującym, była religia, wiele uwagi jej nauczaniu poświęcały zarówno Muftiat jak i inne organizacje działające wśród Tatarów. Funkcjonujący od 1926 r. Muftiat miał wpisane w podstawowych obowiązkach statutowych zakładanie i opiekę nad szkołami religijnymi. Organizowano je w poszczególnych gminach wyznaniowych. Opracowany zgodnie z ustawą z dnia 21 IV 1936r. o stosunku państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego statut wyraźnie podkreślał nadzorującą i stymulującą rolę w sprawach wychowania religijnego wśród muzułmanów¹⁰. W przyjętym Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 26 VIII 1936 r. statucie wewnętrznym MZR czytamy, iż posiadał on między innymi prawo rozstrzygania zasad nauki islamu, interpretacji Koranu i Szariatu oraz praktyk religijnych, nadzór nad duchowieństwem i nauczaniem religii¹¹. Ta istotna w życiu Tatarów problematyka była punktem zainteresowania gmin wyznaniowych, każda z nich posiadała własną szkołkę religijną. Tradycyjnie dziecko tatarskie już w wieku 6 – 8 lat rozpoczynało naukę religii. Zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem oświatowym naukę kontynuować miało w szkole powszechnej. Ustawa „Muzułmańska” określała, iż młodzież winna zakończyć

⁸ „Życie tatarskie”, 1938r., nr 12, s. 20 – 21.

⁹ J.w., 1939r., nr 1, s. 19.

¹⁰ Ustawa z dnia 21 IV 1936r. nr 30, s. 543, AAN, MWRiOP, sygn. 1434, s. 547.

¹¹ Statut Muzułmańskiego Związku Religijnego, Dziennik Ustaw RP 1936, nr 72, s. 1175 – 1176.

naukę religii wraz z przekroczeniem 18 roku życia. Ponieważ większość dzieci tatarskich kończyła edukację na szkole powszechnej stąd najczęściej edukacja religijna urywała się wraz z zakończeniem tej szkoły. W przypadku podejmowania dalszej nauki, np.: w gimnazjach obowiązywał, podobnie jak wszystkich uczniów, stopień z religii na świadectwie szkolnym. Ustawa gwarantowała młodzieży muzułmańskiej dni wolne od zajęć szkolnych w tych dniach, w których przypadały święta religijne islamu. Tradycja i prawo nie mogły w całości wypełnić treścią wychowania religijnego. Poddane były trosce władz duchownych, społeczności muzułmańskiej zarówno treści, metody nauczania jak również poziom wiedzy hodżego jak określano nauczyciela religii. W większości szkółek religijnych nauka sprowadzała się do nauczania wychowanków czytania w języku arabskim Koranu i opanowania sztuki pisania w tym języku. Tradycyjna metoda nauki czytania i pisania opierała się na tekstach zaczerpniętych z Świętej Księgi. Wymagała ona od nauczyciela dużego wysiłku i cierpliwości. Również uczeń musiał opanować martwy w potocznym dla niego znaczeniu język arabski. Stąd też pierwsze jego kroki były trudne. Poznawanie kształtu i znaczenia dźwiękowego liter arabskich łączyło się z wysiłkiem pamięciowego, często abstrakcyjnego, przyswojenia sobie wiedzy. W kolejnych etapach nauki teksty Świętej Księgi służyły zarówno jako pomoc dydaktyczna, jak i treści nauczania. Po opanowaniu przez ucznia znajomości liter uczył się on czytać tekst koraniczny. Ta wstępna nauka czytania prowadzona była na wycinkach z Koranu zebranych w specjalnie do tego celu przygotowanych 30 broszurach. Nazwano je z języka arabskiego sufram. Kolejnym krokiem było opanowanie przez ucznia sylabizowania całego Koranu, poczym musiał on nauczyć się płynnie czytać. Ten etap z języka tureckiego nazywano „siurajem” co oznacza czytanie bez przerywania i zastanawiania się nad brzmieniem poszczególnych liter czy też robienia przerw pomiędzy poszczególnymi sylabami. Ostatnim etapem było opanowanie czytania zgodnie z przyjętym rytuałem, czyli odpowiednim śpiewnym akcentem.

Uczniowie po zapoznaniu się z sztuką czytania Koranu zapoznawali się w dalszym toku edukacji religijnej z literaturą liturgiczną oraz gramatycznymi zasadami pisma arabskiego. Zabiegi te jednak doprowadzały jedynie do biernej znajomości tego języka. Metoda nauczania jak i jej efekty miały w zasadzie swój praktyczny wymiar w spełnieniu nakazów religijnych. Muftiat oraz gminy wyznaniowe dbały o to by nauczaniem objąć wszystkie dzieci muzułmańskie. W zależności od wielkości gminy oraz zamożności jej członków różne były warunki pracy owych szkół. Niekiedy zajęcia odbywały się w mieszkaniach hodżów, a w niektórych miejscowościach Tatarzy posiadali własne budynki przeznaczone na świetlice i szkoły. W dużych ośrodkach, jak w Warszawie i Wilnie, wynajmowano do tego celu sale szkolne.

Stałą troską Muftiatu było podnoszenie na wyższy poziom pracy hodżego. W tym celu starano się o zabezpieczenie dla nich odpowiednich warunków pracy oraz bytu. Problemy te były omawiane w trakcie wizyt Muftiego lub jego zastępcy w poszczególnych gminach. Tworzono odpowiednie fundusze gminne przeznaczone na działalność szkółek religijnych oraz zabiegano u Muftiego o środki w ramach podziału dotacji otrzymywanych z MWRiOP. Przez cały okres II RP Ministerstwo WRiOP udzielało wszechstronnej pomocy w kultywowaniu religii muzułmańskiej. Wspierało poprzez Muftiat odpowiednimi subsydiami pieniężnymi gminy wyznaniowe.

Według danych zamieszczonych w Małym Roczniku Statystycznym z 1938r. wydatki z budżetu Ministerstwa WRiOP na ten cel wynosiły w roku szkolnym 1927/28 —

63 tys., w 1929/30 — 65 tys., w 1931/32 — 57 tys., w 1933/34 — 57 tys., w 1934/35 — 57 tys., w 1937/38 — 57 tys., w 1938/39 — 57 tys. złotych¹². W przybliżeniu można zorientować się jak proporcjonalnie owe subsydia ministerstwa miały się w stosunku do ilości wyznawców innych wyznań w ówczesnej Polsce. Dla przykładu przyjęto dane liczbowe zamieszczone w Małym Roczniku z 1938r., a oparte na ostatnim przed II wojną światową powszechnym spisie ludności oraz zamieszczone w tymże roczniku dane o wielkości dotacji MWRiOP dla poszczególnych wyznań w roku szkolnym 1931/32.

Tab. 1. Dotacja MWRiOP dla poszczególnych wyznań w roku szkolnym 1931/32.

Wyznanie	Liczba wierzących w tys.	Dotacje MWRiOP w 1931/32 w tys. złotych	Stosunek dotacji MWRiOP w tys. złotych do liczby wierzących w tys.
Rzymskokatolickie	24006,3	20911	0,9
obrz. łac	20670,1		
obrz. gr. kat.	3336,2		
Prawosławne	3762,5	1282	0,34
Ewangelickie	835,2	170	0,2
Mojeszowe	8113,9	189	0,06
inne niechrześcijańskie	6,8	57	8,4

Z zestawienia zamieszczonego w tabeli wynika, iż dotacja dla mahometan była największą w stosunku do liczby wierzących. Wynosiła ona około 8,4 zł na każdą osobę. Oczywiście wyliczenia te należy potraktować jako orientacyjne. Już bowiem w czasie opracowania wyników spisu z 1931r. budziły one szereg kontrowersji, szczególnie uzewnętrzniających się wokół określenia liczby wyznawców kościoła prawosławnego, unickiego, czy wyznawców religii mojeszowej. W zaprezentowanej w Małym Roczniku tabeli „Ludności według wyznań w 1931r.” obok zestawień prezentujących liczbę wyznawców kościoła rzymsko-katolickiego obrządku łacińskiego, greckokatolickiego, prawosławnego, ewangelickiego, mojeszowego, znalazły się zestawienia wyznania: „inne chrześcijańskie”, „inne niechrześcijańskie” oraz „nieokreślone i nie podane”¹³. Rubryka inne niechrześcijańskie była odzwierciedleniem liczby mahometan w Polsce. W rubrykach inne chrześcijańskie z liczbą 145,4 tys. wyznawców oraz rubryce nieokreślone i nie podane z liczbą 45,7 tys. kryły się mniejsze grupy wyznaniowe, które nie były umieszczone w wykazie wyznań dotowanych przez MWRiOP. Należy zatem przypuszczać, iż owe grupy nie otrzymywały systematycznych dotacji. Zatem zamieszczona powyżej tabela wyraźnie ilustruje politykę władz wobec mniejszości narodowych i wyznaniowych. Wsparcie małej liczebnie, lecz odmiennej jak na polskie warunki grupy wyznaniowej było wyrazem tendencji zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej państwa.

¹² Mały Rocznik Statystyczny, Warszawa 1938, tabl. I, s. 342.

¹³ J.w., s. 24.

Środki otrzymywane od państwa przeznaczono w przeważającej części na remonty meczetów, domów parafialnych, szkółek religijnych, budowę ogrodzeń cmentarzy i świątyń oraz pomoc dla najbiedniejszych rodzin. Muftiat zajmował się również działalnością wydawniczą, której celem miała być pomoc hodżemu oraz uczniom. W roku 1929 opublikował podręcznik do nauki języka arabskiego. Miał on służyć jako pomoc dydaktyczna młodzieży uczącej się w szkołkach religijnych. Niestety napisany w całości w języku arabskim bez objaśnień w języku polskim niewiele zdał się młodzieży, która bez pomocy nauczyciela z trudem mogła z niego samodzielnie korzystać. W roku 1928 wydano broszurę, która przedstawiała historię proroków Starego i Nowego Testamentu oraz rozwój islamu i misji proroczej Muhammeda¹⁴. Z kolei w 1934r. wydano dwie prace poświęcone Koranowi: „Tadżwid — nauka czytania Koranu” oraz „Werset y z Koranu”. Pierwszą opracował mieszkający w Wilnie Ali Smojkiewicz¹⁵. Obie pozycje posiadały obszerne komentarze w języku polskim. Tym samym były bardziej przydatne w pracy dydaktycznej hodżego. Autorem „Wersetów z Koranu” był Mufti Szynkiewicz. Wydana książka w dwu językach: arabskim i polskim cieszyła się popularnością nie tylko wśród ludności tatarskiej¹⁶. Pozwalała bowiem przybliżyć społeczności chrześcijańskiej problematykę orientálną. Żywym, szczególnie wśród inteligencji tatarskiej, był problem kadry nauczającej w szkołkach religijnych. Podejmowano różnego rodzaju inicjatywy zorganizowania specjalnego kursu nauki religii dla katechetów muzułmańskich. Najbliższą urzeczywistnieniu była inicjatywa Jakuba Romanowicza wsparta uchwałą Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego z marca 1939r. Przygotowywany szczegółowo zarówno od strony dydaktycznej jak i organizacyjnej projekt kursu niestety nie został zrealizowany. Prace przerwał wybuch II wojny światowej.

Czy zatem wysiłek inteligencji tatarskiej idący w kierunku udzielenia pomocy swym współwyznawcom i wyrwania się z tradycyjnej zaściankowości spotkał się z zrozumieniem wśród wszystkich warstw? Problem ten po latach jest trudnym do zanalizowania. Nikłe ślady archiwalne, zacierająca się pamięć ludzka sprawiają, że ocenić go możemy jedynie na podstawie szczątkowych źródeł bezpośrednich, czy zachowanych bardziej ogólnych analiz. Jednym z istotnych wskaźników efektów owej działalności jest fakt systematycznie wzrastającej liczby młodzieży tatarskiej uczącej się w szkołach średnich, jak i studiującej na wyższych uczelniach. Innym był wzrost zainteresowania wśród młodzieży, szczególnie w latach trzydziestych, narodową tożsamością. O efektach świadczyła również wzrastająca liczba uczestników organizowanych imprez o charakterze oświatowym i kulturalnym. Wzrost zainteresowania czytelnictwem świadczył o stopniowym przełamywaniu barier w poszukiwaniu zarówno swojej tożsamości, jak i sposobu podniesienia stopy życiowej. Tych kilka obiektywnych faktów świadczy, że wysiłek działaczy oświatowych, kulturalnych społeczności tatarskiej nie pozostawał bezowocnym.

¹⁴ Historia proroków, Wilno 1928.

¹⁵ Tadżwid — nauka czytania Koranu, Wilno 1935.

¹⁶ Werset y z Koranu, Sarajewo — Wilno 1935, AAN, MWRiOP, sygn. 1454, s. 16.